

Sygn. akt VI Ka 408/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: stażysta Anna Mościcka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Elblągu Marcina Rosta

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2022 r. w Elblągu sprawy

M. F. (1), s. K. i I., ur. (...) w T.

oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 28 lipca 2022 r. sygn. akt II K 87/22

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Działdowie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 408/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 28 lipca 2022r w sprawie o sygn. akt II K 87/22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

**STANOWISKO SĄDU
ODWOŁAWCZEGO WOBEC**

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia w odniesieniu do oskarżonego M. F. (1) w wyniku przyjęcia przez Sąd błędnego poglądu, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdy w rzeczywistości prawidłowa analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku przeciwnego;</p> <p>2. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 kpk, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia w wyniku dokonania przez Sąd dowolnej i selektywnej oceny zebranego materiału dowodowego.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd Okręgowy zważył co następuje:</p> <p>Apelacja wniesiona przez Prokuratora Rejonowego jako zasadna zasługiwała na uwzględnienie, a konsekwencją jej rozpoznania stała się konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p> <p>Wskazany przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów</p>		

prawa procesowego, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy, prowadzi do stwierdzenia, że Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy i w konsekwencji nie dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek co do braku podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonego M. F. (1) za czyn z art. 158 § 1 kk, należy uznać za przedwczesny albowiem poczynione przez sąd orzekający ustalenia stanu faktycznego obarczone są istotnymi wadami, a tym samym nie sposób jednoznacznie wykluczyć – wskazywanej przez skarżącego - alternatywy, że gdyby nie doszło do wystąpienia stwierdzonych uchybień to ocena wszystkich dostępnych dowodów dokonana w sposób kompleksowy, we wzajemnym powiązaniu i prawidłowy, byłaby zgoła odmienna.

W tym miejscu wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są przeciwstawne wersje zdarzenia, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny jego przebieg i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawi konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzenia przyjętą przez

Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, autor skargi należycie wywiązał się ze swojego zadania.

Godzi się także przytoczyć ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z 22.02.96r, Prok. I Pr. 1996/10/10). Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji nie sprostował. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, jak to słusznie podkreślił skarżący, nie dokonał kompleksowej oceny materiału oraz pominął szereg faktów i dowodów, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska. Tym samym lakoniczne oceny

zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznymi stają się zarzuty zawarte w środku odwoławczym, dotyczące sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Dokonanie dowolnych ustaleń oraz nieuwzględnienie wskazanych w apelacji prokuratora dowodów i okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego M. F. (1) stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji.

Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych dowodów i okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa

i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.

Zaznaczyć także należy, że nie można wprawdzie wykluczyć sytuacji, że pomimo wysiłków sądu pojawią się wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., lecz warunkiem ich powstania musi być prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe i ocena dowodów uwzględniająca art. 7 k.p.k. Nie można w żadnym wypadku reguły z art. 5 § 2 k.p.k. traktować jako prowadzącej do niwelacji ewentualnej wadliwości postępowania dowodowego, czy też oceny dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2021 r. IV KS 54/21). W sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwala na dokonanie ustaleń faktycznych po weryfikacji wiarygodności zebranych dowodów, brak jest podstaw do przyjęcia, że w badanej sprawie zachodzą wątpliwości, których nie można usunąć i w związku z tym należy przyjmować wersję zdarzeń najkorzystniejszą dla oskarżonego. Sam fakt rozbieżności pomiędzy wersjami zdarzeń wynikającymi z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, czy też okoliczność, iż w toku postępowania przygotowawczego nie doszło do okazania osób podejrzanych pokrzywdzonym, a identyfikacja miała miejsce na podstawie okazanych tablic poglądowych z wizerunkami osób i zdjęć z zabezpieczonego monitoringu oraz że w postępowaniu sądowym żaden ze świadków nie rozpoznał oskarżonego jako sprawcy -

nie obliguje do przyjęcia najkorzystniejszej dla niego wersji zdarzeń. Przewidziana w art. 5 § 2 k.p.k. zasada in dubio pro reo aktualizuje się wszak dopiero wówczas, gdy po rzetelnym przeprowadzeniu oceny zebranych w sprawie dowodów, w sposób zgodny z wymogami art. 7 k.p.k., pozostają nie dające się usunąć wątpliwości. Wówczas należy je tłumaczyć na korzyść oskarżonego. W sytuacji - a taka zaistniała in concreto - gdy ta przeprowadzona ocena dowodów tego rodzaju wątpliwości nie pozostawia i pozwala przyjąć, jako wiarygodną jedną z prezentowanych wersji, to wówczas brak jest podstaw do zastosowania owej zasady procesowej. Tak też i było w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2022 r., I KK 265/22).

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy zaaprobować podniesiony przez autora apelacji zarzut, iż sąd orzekający nieuprawnienie uwolnił M. F. (1) od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn stwierdzając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanego przestępstwa - albowiem sąd ten przeprowadził ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny z naruszeniem wymogów określonych w art. 7 kpk, co z kolei skutkowało wadliwością poczynionych ustaleń, a jednocześnie pominął szereg dowodów i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski. Tym samym sąd meriti nie był uprawniony sięgnąć po przewidzianą w art. 5 § 2 k.p.k. zasadę in dubio pro reo, która

aktualizuje się dopiero wówczas, gdy po rzetelnym przeprowadzeniu oceny zebranych w sprawie dowodów, w sposób zgodny z wymogami art. 7 k.p.k., pozostają nie dające się usunąć wątpliwości.

Ustosunkowując się do przedstawionych w skardze apelacyjnej prokuratora argumentów, należy zgodzić się z jej autorem, że Sąd I instancji uwalniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 158 § 1 kk nie uwzględnił szeregu, wskazanych w tejże apelacji, dowodów i okoliczności, które zdaniem skarżącego miały zasadnicze znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia.

Nie sposób zdecydowanie odrzucić sformułowanej przez apelującego tezy, że dokonanie jak najbardziej precyzyjnych ustaleń co do obecności M. F. (1) na miejscu zdarzenia i jego udziału w pobiciu pokrzywdzonych, ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji, poczynienie przez sąd meriti swobodnej, respektującej wymogi określone przepisem art. 7 kpk, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie niepodważalnych ustaleń w powyższym zakresie - pozwoliłoby tym samym, bądź na wykluczenie sprawstwa oskarżonego, bądź też dostarczyłoby argumentów przemawiających brakiem jego zawinienia.

Analiza pisemnych motywów wyroku nakazuje natomiast wyprowadzić wniosek, iż sąd orzekający uwolnił M. F. (1) od odpowiedzialności karnej za popełnienie zarzucanego mu czynu

stwierdzając, że „zarówno wina, jak i sprawstwo co do czynu zarzucanego oskarżonemu M. F. (1) nie zostały w toku postępowania udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości” albowiem spośród wszystkich pokrzywdzonych tylko T. K. rozpoznał oskarżonego na zdjęciach z monitoringu ze stacji paliw, natomiast nie rozpoznał już go na tablicach poglądowych ani podczas jego dwukrotnej obecności na rozprawie.

Wywołanie wątpliwości co do trafności powyższego stanowiska, umożliwił autorowi apelacji fakt dokonania przez sąd orzekający wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału oraz pominięcie w swych rozważaniach szeregu dowodów i okoliczności, mających wręcz kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Jak słusznie podniósł apelujący, w świetle wszystkich ujawnionych dowodów i okoliczności, przede wszystkim krytycznie należy podejść do wyrażonych przez sąd orzekający wątpliwości co do prawidłowości dokonanej przez T. K. identyfikacji oskarżonego M. F. (1) jako aktywnego uczestnika pobicia pokrzywdzonych, a to z następujących powodów:

- przypomnieć należy, że T. K. po okazaniu mu zdjęć z monitoringu stacji paliw (...) w K. (miejscowość położona tuż za (...)) z dnia zdarzenia, tj. z 20 maja 2015r rozpoznał obu uwidoczniionych na nich mężczyzn jako sprawców pobicia, przy czym na dwóch górnych fotografiach był P. Ł., a na dwóch dolnych zdjęciach – M. F. (2). Świadek zidentyfikował obu sprawców

z całą stanowczością i nie wyrażając żadnych wątpliwości, co wyraził słowami „(...) Na tych dwóch zdjęciach jednoznacznie rozpoznaję sprawców. To na pewno ci dwaj mężczyźni byli u nas w piwnicy i nas bili. Jeden z tych mężczyzn miał czapkę z daszkiem na głowie i ja tego mężczyznę rozpoznaję, jak również tego drugiego (...)” – zeznania k. 541;

- T. K. będąc na dalszych etapach postępowania jeszcze dziesięciokrotnie przesłuchiwany, każdorazowo potwierdzał odczytywane mu zeznania z k. 541 – 542; nie rozpoznał już jednak ani na ponownie okazywanych mu zdjęciach z k. 228 ani obecnego na sali rozpraw oskarżonego M. F. (1), ale konsekwentnie podawał, że jedyną i wyłączną przyczyną niemożności identyfikacji tego mężczyzny jest upływ czasu („nie rozpoznaję oskarżonego. To za długi czas (...), (...) To już jest za długi okres czasu, który minął od dnia zdarzenia, żebym mógł rozpoznać tę osobę (...), (...) Wydaje mi się, że nie rozpoznaję teraz, bo główną rolę był upływ czasu od zdarzenia, to chyba jedyny powód. Ja już się pogubiłem teraz, bo było tyle terminów rozpraw, czuję się zmęczony (...), Później nabrałem wątpliwości co do rozpoznania, z uwagi na upływ czasu. To była główna przyczyna, innych nie było (...)”); zaznaczyć należy, że świadek był na rozprawie przesłuchiwany od 2 do 7 lat po zdarzeniu;
- zeznania T. K. w powyższym zakresie znajdują wsparcie w

opinii biegłego psychologa, który stwierdził odnośnie tegoż pokrzywdzonego, iż „(...) Jego niepamięć jest procesem naturalnym wynikającym z upływu czasu, a także z mechanizmów obronnych, polegających na wypieraniu z pamięci zdarzeń przykrych, traumatycznych (...), (...) Ale przede wszystkim czas, lęk o własne bezpieczeństwo, spowodowały u świadka te rozbieżności, że raz rozpoznał, raz nie rozpoznał, przy czym proces ten nie musi być świadomy (...), (...) Z mojego doświadczenia wynika, że najbardziej wiarygodne i istotne dla odtwarzania zdarzeń, są pierwsze zeznania, na gorąco o ile nie popsuje ich funkcjonariusz w przesłuchaniu, popełniając błędy, np. podawanie też przed pytaniem. Pierwsze zeznania są najistotniejsze, następne zawierają już cechy filtracji. Cechy logicznego układania, szukania motywu, są już obrabiane pod wieloma kątami, są już uładzone, zawierają lęki, zawierają próby logicznego powiedzenia. Stanowią mniej wartościowy materiał, takie jest moje doświadczenie. Poza tym jest proces zapominania, pewne rzeczy uciekają. Zwykły człowiek, po tygodniu ciężkiej pracy, nie byłoby w stanie powiedzieć, jakie osoby spotkał w ostatnim tygodniu (...), (...) chyba świadek nie był poddawany presjom, raczej jest to chyba proces zapominania (...)”;

- T. K. będąc na dalszych etapach postępowania jeszcze dziesięciokrotnie

przesłuchiwany, kategorycznie i stanowczo wskazywał, że w gdy w fazie dochodzenia rozpoznał któregokolwiek z oskarżonych, w tym M. F. (1) na okazanych mu zdjęciach z monitoringu, to miał całkowitą pewność co do identyfikacji sprawców; świadek zeznał bowiem, że „(...) mówiłem, że jednoznacznie rozpoznałem, bo musiałem widzieć tą osobę. Jakbym jej nie widział, to bym tak nie zeznawał. Jeśli tak zeznałem, że jednoznacznie rozpoznaję, to tak (...), (...) Pamiętam to zdarzenie, jak mi prezentowano zdjęcia. Myślę, że jeśli tak twierdziłem to bez podstaw tak bym nie stwierdził. Musiało mi w głowie utkwić, że widziałem tą osobę (...), (...) Osoby nie miały włosów, byli łysi. Wydaje mi się, że byli ubrani różnie. Mężczyźni którzy nas bili byli dobrze zbudowani, większość z nich. Były to rysy charakterystyczne, były to te same osoby, które widziałem wcześniej, a które przyjechały nas pobić. Osoby dobrze zbudowane ~ to osoby umięśnione (...), (...) Jeżeli zeznałem, że te osoby mnie biły, to tak musiało być. W tym momencie nie rozpoznaję tych osób. Na tamten moment było to stanowcze rozpoznanie. Skoro tak powiedziałem, to gdzieś musiałem te osoby widzieć (...), (...) Jak na pewno kogoś rozpoznawałem to mówiłem, że tak, tą osobę rozpoznaję. Jeżeli miałem jakieś wątpliwości, to mówiłem, że tej osoby nie rozpoznaję (...)”; świadek po wielu latach zeznając na rozprawie łączył już tylko jednego z rozpoznanych przez siebie mężczyzn z jego

ubiozem, tj. czapką z daszkiem, przy czym był to P. Ł.;

- powyższe zeznania T. K. znajdują także potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariusza policji W. N., który podał, że „(...) Pokrzywdzeni na okazanych tablicach jednoznacznie okazywali sprawców, jednak pokrzywdzeni mówili wprost, że oni się obawiają tych mężczyzn (...), (...) Jak świadek relacjonował to tak zapisywaniem, jak mówił, że rozpoznaje z całą pewnością, to tak zapisałem. Nie było tak, że nie pamiętali, czy nie rozpoznawali. Oni wszyscy rozpoznali sprawców (...), (...) Napisałbym, że albo rozpoznaje, albo nie rozpoznaje, albo ma wątpliwości (...), (...) (...) Jak pokazywaliśmy tablice to pokrzywdzeni rozpoznawali sprawców w sposób jednoznaczny (...)”;
- podzielić należy także stanowisko apelującego, iż wbrew wywodom sądu meriti wartości dowodowej zeznań T. K. odnośnie zidentyfikowania M. F. (1) jako współsprawcy pobicia – nie umniejsza okoliczność, iż pokrzywdzony nie rozpoznał tegoż oskarżonego na okazanej mu tablicy poglądowej (k. 547); uszło bowiem uwadze sądu orzekającego, że do sprzędzenia tejże tablicy poglądowej wykorzystano jedno z czterech zdjęć wykonanych M. F. (2) przez policję w dniu 4 kwietnia 2016r. podczas czynności procesowej oględzin jego osoby (k. 331 – 334); w protokole oględzin osoby

oskarżonego zawarto zapis o treści „Podejrzany M. F. (1) posiada wzrost - 194cm, szczupła budowa ciała, włosy krótkie koloru ciemnego. W trakcie oględziny wykonano zdjęcia osoby podejrzanego - łącznie cztery zdjęcia (...)”; co istotne, porównując wizerunek M. F. (2) utrwalony na zdjęciach z monitoringu z dnia zdarzenia, tj. 20 maja 2015r (k. 228) i na tablicy poglądowej zawierającej zdjęcie wykonane oskarżonemu w dniu 4 kwietnia 2016r (k. 547) – należy wprost stwierdzić, że oskarżony w ciągu roku od zdarzenia bardzo zmienił się wręcz „nie do poznania”, tj. stracił bardzo dużą masę ciała i odrosły mu włosy; na fakt ogromnej zmiany w ciągu tego roku w wyglądzie M. F. (2) wprost wskazali świadkowie:

- policjant W. N. – „(...) Ł. nie zmienił się od dnia zdarzenia do dnia zatrzymania, nawet przyjechał w tej samej kurtce na przesłuchanie. F. nagrał się na stacji (...), gdzie widać było dobrze zbudowanego faceta. Po roku czasu on był już szczupły. Od policjantów, którzy pracują w miejscowości, w której mieszka oskarżony F. dowiedziałem się, że wcześniej był tzw. „karkiem”, a po roku czasu całkowicie „zjechał”. Prawdopodobnie przestał ćwiczyć i schudł. Budowa ciała zmieniła się przez rok czasu diametralnie, oskarżony schudł (...)”,

- P. Ł. (kolega M. F. (1)), który podczas zeznań w dniu 20.1.2022r (k. 1743v) na fotografii z k.228 rozpoznał sam siebie (zdjęcia w górnej części), zaś na zdjęciach poniżej M. F. (1), który – jak zeznał wówczas świadek - przyjechał razem ze nim na stację (...) w K. w dniu

20 maja 2015r.; po okazaniu zaś świadkowi k. 544 (to samo zdjęcie jak na k. 547) z wizerunkiem 4 osób – zeznał, iż „(...)Trudno mi powiedzieć, gdyż na tym zdjęciu wygląda trochę inaczej. Od kiedy go pamiętam, zawsze był ogolony na łyso, a na tym zdjęciu ma włosy (...), (...) Naprawdę trudno jest mi powiedzieć, czy na k. 544 pod poz.1 i na k. 228 na dole znajdują się wizerunki tej samej osoby, tj. M. F. (1), ale na pewno na k.228, poza mną, znajduje się wizerunek M. F. (1) (...)”; P. Ł. pomimo, że znał oskarżonego wiele lat, nie rozpoznał M. F. (1) po jego fizycznej „przemianie” i to zaledwie w ciągu roku od zdarzenia, przy czym fakt, że na obu zdjęciach jest M. F. (1) nie ulega wątpliwości,

- D. T. (kolega M. F. (1)), który po okazaniu zdjęć z monitoringu ze stacji (...) w K. w dniu 20 maja 2015r z k. 228 – z całą stanowczością rozpoznał na nich M. F. (1) („Rozpoznaję M. F. (1), jestem tego pewien. Ja go nie widziałem od 2017 roku i nie wiem, jak wygląda teraz, ale wtedy na pewno tak wyglądał”); z kolei po okazaniu mu tablicy pogładowej z k. 544 (to samo zdjęcie jak na k. 547) nikogo nie rozpoznał”.

Skoro nawet bliscy koledzy nie rozpozнали M. F. (1) na tablicy pogładowej z powodu ogromnej zmiany w jego wyglądzie (w ciągu roku bardzo schudł, zapuścił włosy (K. 544, 547), to oczywistym jest, że tym bardziej pokrzywdzony nie mógł go zidentyfikować na zdjęciu z karty 547, a natomiast nie wyrażając żadnych wątpliwości rozpoznał go na zdjęciu z dnia zdarzenia, utrwalonym na monitoringu ze stacji (...) w K. w dniu 20 maja 2015r z k. 228;

- T. K. rozpoznał również wszystkich pozostałych trzech spawów – P. Ł., A. B. i D. T., którzy zostali już prawomocnie skazani za udział w pobiciu pokrzywdzonych; tych trzech oskarżonych rozpoznali także inni świadkowie P. C., Ł. K., P. R., D. L., M. S., P. G., M. K..

Przyznać należy także rację apelującemu, że nie sposób jedynie a kategoriach li i wyłącznie przypadku traktować okoliczności, iż M. F. (1) jechał razem z P. Ł. samochodem tuż po zdarzeniu i w niecałą godzinę po pobiciu pokrzywdzonych zatrzymali się na stacji (...) w K., która to miejscowość położna jest w niewielkiej odległości od (...), a **żaden z oskarżonych nie mieszkał w tym mieście**, a ponadto P. Ł., A. B., D. T. i M. F. (1) znali się z siłowni i dyskoteki, jak to wynika jednoznacznie z ich depozycji.

W świetle ujawnionych w sprawie dowodów i okoliczności, jak trafnie argumentował rzecznik interesu publicznego w swojej apelacji, sąd orzekający zobowiązany był nader wnikliwie i z dużą ostrożnością dokonać analizy i oceny wyjaśnień M. F. (2), który nie tylko negował swoje sprawstwo, ale nawet zaprzeczał, że to jego osoba została utrwalona na nagraniu monitoringu na stacji (...) w K. w dniu 20 maja 2015r., które to depozycje pozostają rażącej sprzeczności nawet z zeznaniami jego znajomych P. Ł. i D. T., którzy z całą stanowczością rozpoznali go na owych zdjęcia z monitoringu.

Reasumując, sąd meriti dokonując analizy zgromadzonego materiału, nie odniósł się w należyty sposób do tych wszystkich ważkich

okoliczności i dowodów, które w istocie podważają przyjęte założenia, stanowiące kanwę rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego. Konsekwencją nierozważenia przez Sąd I instancji powyższych okoliczności i dowodów jest oczywista wadliwość poczynionych ustaleń i przyjętej przez sąd orzekający zasadniczej tezy, że „(...) zarówno wina, jak i sprawstwo co do czynu zarzucanego oskarżonemu M. F. (1) nie zostały w toku postępowania udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości” albowiem spośród wszystkich pokrzywdzonych tylko T. K. rozpoznał oskarżonego na zdjęciach z monitoringu ze stacji paliw, natomiast nie rozpoznał już go na tablicach poglądowych ani podczas jego dwukrotnej obecności na rozprawie, a który to wniosek zdecydował o uwolnieniu M. F. (1) od odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn.

Wobec wskazanych wad i niedostatków ustaleń oraz rozważań sądu orzekającego, jako przedwczesny jawi się zatem skonstruowany przez sąd meriti wniosek, iż brak jest dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu.

Nie przesądzając ostatecznej oceny i znaczenia, pominiętych przez sąd, dowodów i aspektów sprawy dla kończącego orzeczenia, należy stwierdzić, że sąd zobligowany był jednak uwzględnić je w całości w swych rozważaniach i we wzajemnym powiązaniu, a który to obowiązek wynika z treści art. 410 k.p.k. Zgodnie z cytowanym przepisem podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy

sądowej, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62).

W tym miejscu należy przytoczyć ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z 22.02.96r, Prok. I Pr. 1996/10/10). Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji nie sprostował.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, jak to słusznie podkreślił skarżący, nie uwzględnił

wszystkich istotnych okoliczności, a w szczególności nie dokonał kompleksowej oceny materiału oraz pominął szereg dowodów, faktów i okoliczności, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska.

Tym samym lakoniczne oceny zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi, zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznymi stają się zarzuty zawarte w środku odwoławczym, dotyczące sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Dokonanie dowolnych ustaleń oraz nieuwzględnienie wskazanych w apelacji prokuratora i zaprezentowanych powyżej dowodów i okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego M. F. (1) - stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchyleciem wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji.

Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych dowodów i okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku

dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że sąd orzekający nieuprawnienie uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, stwierdzając, że „zarówno wina, jak i sprawstwo co do czynu zarzucanego oskarżonemu M. F. (1) nie zostały w toku postępowania udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości”, a jednocześnie pominął szereg dowodów i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski.

Wniosek

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji prokuratora uchybień określonych w art. 438 pkt 2 i 3 kpk obligowało do

uwzględnianie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
<p>Wobec wskazanych wad i niedostatków ustaleń oraz rozważań sądu orzekającego, zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku, jako przedwczesny jawi się zatem skonstruowany przez sąd meriti wniosek, iż brak jest dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego w popelnieniu zarzucanego mu czynu. .</p> <p>Nie przesądzając ostatecznej oceny i znaczenia, pominiętych przez sąd, dowodów i aspektów sprawy dla kończącego orzeczenia, należy stwierdzić, że sąd zobligowany był jednak uwzględnić je w całości w swych rozważaniach, a który to obowiązek wynika z treści art. 410 k.p.k. Zgodnie z cytowanym przepisem podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy</p>		

sądowej, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62).

W tym miejscu należy przytoczyć ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z 22.02.96r, Prok. I Pr. 1996/10/10). Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji nie sprostował.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, jak to słusznie podkreślił skarżący, nie dokonał kompleksowej

oceny materiału oraz pominął szereg faktów i dowodów, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska.

Tym samym lakoniczne oceny zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznymi stają się zarzuty zawarte w środku odwoławczym, dotyczące sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Dokonanie dowolnych ustaleń oraz nieuwzględnienie wskazanych w apelacji prokuratora i zaprezentowanych powyżej dowodów i okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego M. F. (1) stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji.

Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych dowodów i okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich

dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowni słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że sąd orzekający przedwcześnie uwolnił M. F. (1) od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, stwierdzając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu, a jednocześnie pominął szereg dowodów i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 § 1 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W myśl natomiast przywołanego art. 454 kpk sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub w co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Przepis ten statuuje

tw. reguły ne peius, które odnoszą się tylko do apelacji. Ograniczają one reformatoryjne orzekanie sądu odwoławczego w wypadku wniesienia zasadnej apelacji na niekorzyść oskarżonego, a taka sytuacja procesowa zaistniała w poddanej kontroli sprawie. W konsekwencji sąd odwoławczy nie może zmienić zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego. Z uwagi na te reguły musi go uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, gdyż dopiero ten sąd może wydać rozstrzygnięcia wskazane w art. 454 § 1 kpk.

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

Po przekazaniu sprawy Sąd Rejonowy winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym zakresie dotyczącym M. F. (1), a także przeprowadzić ewentualne inne dowody, jeżeli taka potrzeba wyłoni się przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zatem dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a następnie przeprowadzenie gruntownej analizy i dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzenia, ocenionych w sposób zgodny z regułami procedowania, logiką i doświadczeniem życiowym, a nadto w przypadku takiej konieczności sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający

cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

By temu zadaniu sprostać Sąd winien dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacji prokuratora.

Dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego z uwzględnieniem powyższych zaleceń Sąd I instancji zobowiązany będzie orzec o winie oskarżonego M. F. (1), bądź rozstrzygnąć o braku podstaw do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej.

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

6. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

7. PODPIS